

Odpowiedzialność z czynu niedozwolonego w związku z działalnością gospodarczą

Dominik Wolski

Akademia Górnośląska im. Wojciecha Korfantego w Katowicach
e-mail: dominik.wolski@akademiagornoslaska.pl
ORCID: 0000-0003-0721-4573

Cytuj jako: Wolski, D. (2023). Odpowiedzialność z czynu niedozwolonego w związku z działalnością gospodarczą. W: K. Marak (red.), *Problematyka odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania gospodarczego. Zagadnienia prywatno- i publicznoprawne* (s. 128-148). Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.

9.1. Wprowadzenie

Praca, której część stanowi niniejszy rozdział, została poświęcona zobowiązaniom gospodarczym w aspekcie zarówno publiczno-, jak i prywatnoprawnym. W tym ostatnim zakresie wskazać należy, że zobowiązania to z punktu widzenia działalności gospodarczej jedna z najistotniejszych części prawa cywilnego, o ile nie prawa w ogóle, jeśli weźmie się pod uwagę szczególnie praktyczny aspekt prowadzenia tej działalności. Obrót gospodarczy można bowiem z punktu widzenia ram prawnych w dużej mierze utożsamiać z obrotem cywilnoprawnym. We wskazanym zakresie uwaga teoretyków i praktyków prawa najczęściej skupia się na umowach i wynikających z nich zobowiązaniach. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, w których dochodzi do niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. Tymczasem trzeba zwrócić uwagę na to, iż w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą źródłem zobowiązania może być także zdarzenie, które będzie kwalifikowane jako czyn niedozwolony w rozumieniu cywilnoprawnym, powszechnie, choć nie do końca precyzyjnie nazywane deliktem¹. Także podmiot prowadzący działalność gospodarczą, przedsiębiorca może bowiem swoim działaniem lub zaniechaniem wyrządzić szkodę, co będzie prowadziło do powstania obowiązku jej naprawienia. W takim przypadku zobowiązanie do

¹ Kilka uwag na temat tej „nieścisłości” znalazło się w dalszej części opracowania.

naprawienia szkody może również być w szerokim rozumieniu kwalifikowane jako rodzaj zobowiązania gospodarczego lub co najmniej zobowiązania powstałego w ramach prowadzonej działalności gospodarczej lub pozostającego w związku z tą działalnością.

Biorąc pod uwagę praktyczny wymiar prowadzenia działalności gospodarczej oraz pojawiające się w tym obszarze rodzaje odpowiedzialności, spośród dwóch najczęściej przywoływanych podstaw odpowiedzialności cywilnoprawnej (kontraktowej i deliktowej), w odniesieniu do przedsiębiorców najczęściej, w pierwszej kolejności przywoływana jest odpowiedzialność kontraktowa. W przypadku działalności gospodarczej jest to odpowiedzialność oparta na zawartej umowie, zarówno w relacji przedsiębiorca-przedsiębiorca (B2B), jak i przedsiębiorca-konsument (B2C). Tymczasem wielokrotnie, równoległe z odpowiedzialnością umowną lub samoistnie, w przypadku braku umowy, zdarzenia, do jakich dochodzi w obszarze szeroko pojętej działalności gospodarczej, skutkują odpowiedzialnością z tytułu popełnienia czynu niedozwolonego. Dotyczy to zwłaszcza, choć nie wyłącznie, obszaru związanego ze zdrowiem lub bezpieczeństwem (np. usługi medyczne, usługi w zakresie sportu i rekreacji, transport drogowy i kolejowy, turystyka itp.).

Niezależnie od wskazanych przykładów zakres zastosowania odpowiedzialności deliktowej w obszarze działalności gospodarczej jest w istocie nieograniczony. Co więcej, w przypadku niektórych kategorii zdarzeń będzie to jedyny rodzaj odpowiedzialności, na jaką będzie mógł się powołać poszkodowany wobec bezpośredniego sprawcy zdarzenia skutkującego szkodą. Będzie tak m.in. w przypadku odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez podwykonawcę, w przypadku której za szkodę wobec poszkodowanego będzie odpowiadał zgodnie z umową główny wykonawca na podstawie art. 474 k.c. Poszkodowany nie będzie jednak w takiej sytuacji pozbawiony możliwości skierowania roszczenia o naprawienie szkody wobec bezpośredniego sprawcy, którego z poszkodowanym nie wiąże umowa. W takim przypadku bezpośredni sprawca szkody będzie wobec poszkodowanego ponosił odpowiedzialność deliktową, pod warunkiem jednak zaistnienia wskazanych poniżej przesłanek tej odpowiedzialności. To tylko jeden z wielu przykładów obrazujących, jak szeroki zakres zastosowania ma reżim odpowiedzialności deliktowej w działalności gospodarczej, występując niekiedy równoległe z odpowiedzialnością umowną, a niekiedy będąc wyłączną podstawą odpowiedzialności za określone zdarzenie.

Mając powyższe na uwadze, w niniejszym rozdziale w ramach zagadnień prywatnoprawnych dotyczących zobowiązań o charakterze gospodarczym omówione zostały m.in. ogólna charakterystyka odpowiedzialności deliktowej, w tym szczególnie miejsce odpowiedzialności deliktowej w systemie prawa, a także tak istotne z punktu widzenia działalności gospodarczej funkcje odpowiedzialności z tytułu czynu niedozwolonego oraz zasady i przesłanki odpowiedzialności. Przy omawianiu tych zagad-

nień, a także pozostałych, do których należą m.in. szkoda i sposoby jej naprawienia oraz szczególne przypadki odpowiedzialności deliktowej, istotny akcent położony został na elementy odróżniające odpowiedzialność z czynu niedozwolonego, powstającą w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, od przypadków tego rodzaju odpowiedzialności, do których dochodzi bez związku z wymienioną wyżej działalnością. Rozdział kończą uwagi obejmujące zbieg odpowiedzialności kontraktowej i deliktowej, tak często występujący w przypadku odpowiedzialności z czynu niedozwolonego powstającej w związku z działalnością gospodarczą.

9.2. Miejsce odpowiedzialności deliktowej w systemie odpowiedzialności cywilnoprawnej

Tradycyjnie w ramach odpowiedzialności cywilnoprawnej wyróżnia się odpowiedzialność kontraktową (tzw. reżim odpowiedzialności kontraktowej lub umownej) oraz odpowiedzialność wynikającą ze zdarzeń niebędących następstwem niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. Do zdarzeń tych, które skutkują odpowiedzialnością pozaumowną, zalicza się najczęściej czyny niedozwolone (delikty) oraz przypadki bezpodstawnego wzbogacenia, a także prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia². W odniesieniu do pojęcia odpowiedzialności z tytułu czynu niedozwolonego warto zauważyć, iż zwykle używane jest zamiennie pojęcie „odpowiedzialność deliktowa”. Jak wskazano w części wprowadzającej, nie jest to zabieg w pełni poprawny terminologicznie. Za delikt w ścisłym tego słowa rozumieniu tradycyjnie uznawany był bowiem wyłącznie zawiniony czyn człowieka wyrządzający szkodę. Tymczasem odpowiedzialność z tytułu popełnienia czynu niedozwolonego obejmuje przypadki odpowiedzialności niezależnej od winy czy też odpowiedzialność za zdarzenia, które nie są czynami człowieka (zob. Kuźmicka-Sulikowska, 2016, s. 299). Utrzymując jednak utrwaloną w literaturze terminologię, także w niniejszym rozdziale pojęcia odpowiedzialności deliktowej i odpowiedzialności z tytułu popełnienia czynu niedozwolonego używane będą zamiennie.

Biorąc to pod uwagę, należy przyjąć, że poniżej omówione zostały przypadki powstania odpowiedzialności będącej konsekwencją popełnienia czynu niedozwolonego (deliktu), a zatem takiego faktu (stanu faktycznego), z którym przepis prawa wiąże obowiązek naprawienia szkody. Takie określenie pojęcia „czyn niedozwolony” wywołuje dwie konsekwencje, które są istotne także z punktu widzenia rozważań zawartych w niniejszym rozdziale. Z jednej strony, tylko zdarzenia, z którymi przepis prawa wiąże powstanie obowiązku odszkodowawczego, mogą być kwalifikowane jako obje-

² Zobacz pełną systematykę źródeł stosunków zobowiązaniowych obejmującą m.in. także decyzje administracyjne czy konstytucyjne orzeczenia sądów (Czachórski, Brzozowski, Safjan i Skowrońska-Bocian, 2009, s. 115-116; Radwański i Olejniczak, 2010, s. 25-28).

te wymienioną wyżej odpowiedzialnością. Prowadziłoby to do wniosku o stosunkowo ograniczonym zakresie tej odpowiedzialności. Z drugiej jednak strony uznaje się, iż w istocie ustawodawca nie tworzy zamkniętego katalogu zdarzeń stanowiących czyny niedozwolone. Jest tak dlatego, że podstawy tej odpowiedzialności określone zostały w art. 415 k.c., jako podstawowym przepisem statuwującym odpowiedzialność deliktową w sposób bardzo ogólny. Oznacza to, iż kwalifikacji jako czyny niedozwolone podlega w istocie nieograniczony katalog zdarzeń (zob. Kuźmicka-Sulikowska, 2016, s. 300 oraz Banaszczyk, w: Pietrzykowski, 2005, s. 1084). W konsekwencji, biorąc pod uwagę ogromną różnorodność, która charakteryzuje działalność gospodarczą w wielu jej odmianach, katalog ten można uznać za bardzo szeroki. Co więcej, znaczenie odpowiedzialności deliktowej w odniesieniu do działalności przedsiębiorców z pewnością nie maleje, a w niektórych przypadkach odpowiedzialność ta nawet zyskuje na znaczeniu. Przykładem mogą służyć odpowiedzialność za szkody wyrządzone w środowisku naturalnym³ czy też odpowiedzialność za szkody wyrządzone naruszeniem prawa konkurencji⁴.

Należy zatem stwierdzić, że zakresem niniejszego rozdziału nie są objęte wyłącznie przypadki, w których pomiędzy stronami nie było uprzednio żadnego węzła obligacyjnego (brak umowy), ale także takie, w których odpowiedzialność powstaje niezależnie od tego, czy węzeł taki uprzednio istniał (np. wskutek zawartej umowy), czy też nie. W tym zakresie możliwe są zasadniczo trzy scenariusze. Może być tak, iż zobowiązanie wynikające z określonego zdarzenia stanowiącego czyn niedozwolony powstanie w braku jakiegokolwiek uprzedniego węzła obligacyjnego pomiędzy stronami zobowiązania wynikającego z czynu niedozwolonego (scenariusz 1), zobowiązanie z czynu niedozwolonego powstanie przy równoległym istnieniu umownego węzła obligacyjnego pomiędzy stronami, jednak zdarzenie będące źródłem obowiązku naprawienia szkody pozostaje bez związku z zawartą umową (scenariusz 2), lub też zobowiązanie z czynu niedozwolonego powstanie przy równoległym obowiązywaniu pomiędzy stronami umowy, przy czym zdarzenie będące źródłem zobowiązania będzie stanowiło równocześnie naruszenie postanowień zawartej pomiędzy stronami umowy, skutkując powstaniem odpowiedzialności kontraktowej równolegle z odpowiedzialnością deliktową (scenariusz 3). W tym ostatnim przypadku będziemy mieli do czynienia z tzw. zbiegiem odpowiedzialności omówionym na końcu niniejszego rozdziału.

³ Na temat funkcji odpowiedzialności cywilnoprawnej w prawie ochrony środowiska zob. w (Dmowska, 2021), a o analizie kosztów społecznych w zależności od przyjętej zasady odpowiedzialności, która uwzględni także szkody środowiskowe w (Givati i Yotam, 2020).

⁴ W tym ostatnim przypadku dotyczy to obszaru Unii Europejskiej, ponieważ dochodzenie naprawienia szkody wyrządzonej naruszeniem prawa ochrony konkurencji w Stanach Zjednoczonych (tzw. *private antitrust enforcement*) ma ponad stoletnią tradycję (m.in. Jones, 1999, s. 6-13; Wolski, 2020, s. 59-63).

9.3. Istota i funkcje odpowiedzialności deliktowej

Istotą odpowiedzialności deliktowej jest obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej zdarzeniem, z którym ustawa wiąże obowiązek odszkodowawczy. Potwierdza to uznanie szkody za podstawową przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej (Banaszczyk, w: Pietrzykowski, 2005, s. 899). Zatem funkcja kompensacyjna, której realizacja sprowadza się do przywrócenia w majątku poszkodowanego stanu, który został naruszony w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, uznawana jest za podstawową funkcję odpowiedzialności odszkodowawczej (Czachórski i in., 2009, s. 86-87). Funkcję tę należy zatem uznać za prymarną niezależnie od tego, czy do zdarzenia skutkującego obowiązkiem naprawienia szkody dochodzi w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, czy też nie. Przyznanie tak istotnej roli funkcji kompensacyjnej powoduje, że niekiedy słabo zauważane lub wręcz pomijane są pozostałe funkcje, jakie należy przypisać odpowiedzialności odszkodowawczej. Tymczasem zwłaszcza z punktu widzenia kosztów społecznych czynów niedozwolonych, co ma doniosłe znaczenie także w obszarze działalności gospodarczej, nie mniej istotne są funkcje prewencyjno-wychowawcza oraz represyjna. W odniesieniu do tej pierwszej z wymienionych (prewencyjno-wychowawcza), jej rolą ma być wpływ na zmniejszenie liczby przypadków wyrządzenia szkody przez sam fakt istnienia obowiązku jej naprawienia, a zatem istnienia sankcji odszkodowawczej (zob. Czachórski i in., 2009, s. 87). Zatem funkcja ta sprowadza się w uproszczeniu do „zniechęcania” potencjalnych sprawców szkody do podejmowania działań lub zaniechań wyrządzających szkodę lub też, ujmując rzecz od strony pozytywnej, do zachęcania tychże podmiotów, w tym prowadzących działalność gospodarczą, do podejmowania starań, które będą zapobiegały zdarzeniom skutkującym wyrządzeniem szkody. Ta nie do końca doceniana funkcja odpowiedzialności odszkodowawczej jest znacznie bardziej widoczna w niektórych innych systemach prawnych i to zwłaszcza w odniesieniu do zdarzeń wiążących się z działalnością gospodarczą. W tych przypadkach pojawia się nierzadko odszkodowanie, które z założenia, oprócz kompensacji szkody, ma mieć charakter prewencyjny, a zatem mający na celu także zapobieganie zdarzeniom wyrządzającym szkodę. Obszarem, na który w tym kontekście warto szczególnie zwrócić uwagę, jest wspomniany już reżim odpowiedzialności odszkodowawczej za szkody wyrządzone naruszeniem prawa konkurencji. Przykładowo w systemie amerykańskim od dawna akceptowany jest tzw. *deterrence effect* (efekt odstraszenia), który ma nie tylko zniechęcać, ale wręcz odstraszać potencjalnego naruszcyciela od podejmowania działań wyrządzających szkodę innym przedsiębiorcom lub konsumentom (zob. Wolski, w: Piszcz, Stawicki i Wolski, 2018, s. 161). Obszar działalności gospodarczej, a zwłaszcza te jej rodzaje, które wiążą się z większym ryzykiem wyrządzenia szkody na osobie lub też wyrządzenia znacznej szkody innym przedsiębiorcom lub konsumentom (np. szkody środowiskowe, transport osób, prawo konkurencji), jest niewątpliwie

tym obszarem, w którym ograniczenie szkód oznacza w istocie także zmniejszenie szeroko pojętych kosztów społecznych. Ponownie wskazać można, iż koszty te już od dawna są analizowane w innych systemach prawnych w zakresie znacznie szerszym niż w przypadku polskiego reżimu odpowiedzialności odszkodowawczej, zarówno w aspekcie szkód wyrządzanych w związku z działalnością gospodarczą, jak i bez takiego związku – np. szkody komunikacyjne, szkody środowiskowe, inne delikty (zob. Givati i Yotam, 2020). Funkcja prewencyjno-wychowawcza w reżimie odpowiedzialności odszkodowawczej powinna zatem odgrywać ważną rolę.

Niemal całkowicie pomijana jest w naszym systemie prawnym funkcja represyjna odszkodowania, która w dużym stopniu wiąże się z opisaną powyżej funkcją odstraszającą lub zniechęcającą. Ma to oczywisty związek z przyjętym modelem pełnego odszkodowania (Banaszczyk, 2005, s. 903; Czachórski i in., 2009, s. 89; Banaszczyk, w: Pietrzykowski, 2005, s. 903), zgodnie z którym wysokość odszkodowania powinna ściśle odpowiadać wysokości poniesionej szkody (Czachórski i in., 2009, s. 93). Tymczasem wspomniana funkcja represyjna, która przelamuje zasadę pełnego odszkodowania przez zastosowanie różnych form tzw. *punitive damages*, ma się sprowadzać do „ukarania” sprawcy szkody za popełnienie czynu, który skutkowało jej wyrządzeniem. Wymieniony wyżej amerykański model odpowiedzialności za szkody wyrządzone naruszeniem prawa konkurencji zawiera w sobie właśnie element represyjny. Zasądzone w ramach tego reżimu wysokie odszkodowania mają również charakter sankcji, jaka dotyka sprawcę szkody (Wolski, w: Piszcz, Stawicki i Wolski, 2018, s. 161). Funkcja ta jest tam realizowana przez przyznanie poszkodowanemu prawa do odszkodowania znacznie przewyższającego rozmiar wyrządzonej szkody. W amerykańskim systemie prawa konkurencji (*antitrust law*) jest to trzykrotność szkody (tzw. *treble damages*), a w systemie prawa angielskiego, historycznie rzecz ujmując, była to nawet czterokrotność poniesionej szkody (Wolski, 2020, s. 60, za Jones, 1999, s. 35-36). Niezależnie jednak od wspomnianej „niechęci” w naszym systemie prawnym, a także w systemach prawnych państw europejskich, do takiego ujmowania funkcji odpowiedzialności odszkodowawczej (Wolski, w: Piszcz, Stawicki i Wolski, 2018, s. 161), nie można nie zauważyć, iż konieczność zapłaty odszkodowania jest pewną formą represji, jaka dotyka sprawcę szkody. Nierzadko też przy omawianiu przepisów statuujących odpowiedzialność odszkodowawczą pojawia się pojęcie „sankcji” odszkodowawczej. Trzeba zatem zaakceptować fakt, iż odszkodowanie (sankcja odszkodowawcza) jest też określoną formą represji, jakiej doznaje sprawca szkody. Funkcja ta wykazuje też istotny związek z opisaną wcześniej funkcją prewencyjno-wychowawczą. Zagrożenie sankcją odszkodowawczą musi bowiem w praktyce stanowić motywację do powstrzymania się od działania lub zaniechania, które może doprowadzić do wyrządzenia szkody.

Nie mniej istotna wydaje się funkcja repartycyjna, która oznacza rozłożenie ciężaru odszkodowawczego na szersze grupy społeczne. Przykładem może być repartycja

ubezpieczeniowa w przypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (Czachórski i in., 2009, s. 87). Ponownie należy podkreślić znaczenie tej funkcji w przypadku działalności gospodarczej, zwłaszcza biorąc pod uwagę stale rosnącą rolę szerokiej gamy ubezpieczeń dobrowolnych i obowiązkowych, znajdujących zastosowanie właściwie w każdym obszarze tej działalności.

9.4. Zasady odpowiedzialności deliktowej

Istota odpowiedzialności deliktowej wyrażona jest przez prostą regułę, zgodnie z którą obowiązek naprawienia szkody istnieje wszędzie tam, gdzie przepisy wprowadzają taki obowiązek. Zasady kształtujące tę odpowiedzialność mogą się jednak w konkretnym przypadku między sobą różnić. W uproszczeniu, zasady te, odwołując się m.in. do sensu społecznego, mechanizmu działania przepisów, motywów legislacyjnych czy sposobu ukształtowania normy prawnej, mają wyjaśniać, dlaczego w określonym przypadku odpowiedzialność za szkodę powinien ponieść ten, a nie inny podmiot (por. Czachórski i in., 2009, s. 211; Kuźmicka-Sulikowska, 2016, s. 301). Katalogi tak zdefiniowanych zasad mogą się różnić, jednak wyróżnienie zasady winy, zasady ryzyka, zasady słuszności, zasady bezprawności oraz zasady odpowiedzialności absolutnej nie jest kwestionowane (por. Czachórski i in., 2009, s. 212; Kuźmicka-Sulikowska, 2016, s. 301-306). Przy głębszej analizie można dojść do wniosku, iż każda z wymienionych zasad, niekiedy w większym, a niekiedy w mniejszym stopniu, znajdzie zastosowanie do odpowiedzialności deliktowej powstającej w związku z działalnością gospodarczą.

W pierwszej kolejności wyróżniana jest zatem zasada winy, która uznawana jest też ciągle za podstawową zasadę odpowiedzialności deliktowej (Banaszczyk, 2005, s. 1085; Czachórski i in., 2009, s. 212), choć wzrost znaczenia zasad niezależniących odpowiedzialność od winy, która sprowadza się do możliwości postawienia sprawcy zarzutu niewłaściwego zachowania (Banaszczyk, w: Pietrzykowski, 2005, s. 1085), może podważać prymarną rolę tej zasady. Niekiedy zasada ta, odwołująca się do społecznego poczucia sprawiedliwości, wyrażona jest wprost przez przepis statuujący odpowiedzialność (np. art. 415 k.c.), a niekiedy zasada ta jest dorozumiana. Przyjmuje się, że wszędzie tam, gdzie przepisy odwołują się do odpowiedzialności na zasadach ogólnych, mamy do czynienia z odpowiedzialnością opartą na zasadzie winy (Kuźmicka-Sulikowska, 2016, s. 301-302).

Z kolei zasada ryzyka, której zastosowanie prowadzi do zaostrzenia odpowiedzialności, powoduje, że odpowiedzialność spoczywa na sprawcy szkody niezależnie od tego, czy jego działanie lub zaniechanie prowadzące do szkody było zawinione, czy też nie. Ta zasada pełni szczególną funkcję w przypadku wyrządzenia szkody w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą ze względu na to, iż odpowiedzialność podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą stosunkowo często oparta jest właśnie na zasadzie ryzyka, jak np. odpowiedzialność prowadzącego

przedsiębiorstwo lub zakład, którą statuuje art. 435 k.c. (zob. Safjan, w: Pietrzykowski, 2005, s. 1231). Różne postacie ryzyka prowadzą do różnych odmian odpowiedzialności opartej na zasadzie ryzyka (m.in. ryzyko zwierzchnika, właściciela, przedsiębiorcy) (Czachórski i in., 2009, s. 212). Możliwość uwolnienia się od odpowiedzialności przez odwołanie się do jednej ze wskazanych w przepisach okoliczności egzoneracyjnych odróżnia odpowiedzialność opartą na zasadzie ryzyka od odpowiedzialności absolutnej (Kuźmicka-Sulikowska, 2016, s. 302). Wielość sytuacji, w tym takich, które mogą się pojawić w obszarze działalności gospodarczej, powoduje, że zasadę ryzyka należy uznać z pewnością za jedną z dwóch głównych zasad odpowiedzialności deliktowej, w przypadku niektórych rodzajów działalności pełniącą nawet rolę wiodącą w porównaniu z zasadą winy (np. szkody wyrządzone działalnością przedsiębiorstwa lub szkody komunikacyjne).

Kolejna zasada odpowiedzialności, która w odniesieniu do działalności gospodarczej znajduje zastosowanie raczej w sytuacjach wyjątkowych, to zasada słuszności. W takim przypadku o odpowiedzialności określonego podmiotu przesądzają względy natury moralnej, obyczajowej, słusznościowej czy sprawiedliwościowej (zob. Kuźmicka-Sulikowska, 2016, s. 303). Nawet zatem jeżeli zastosowanie zasady winy lub ryzyka prowadziłoby do braku możliwości przypisania odpowiedzialności sprawcy szkody, to zasada słuszności może spowodować, iż ostatecznie podmiot taki odpowiedzialność poniesie (art. 428 k.c.).

Wyróżniana jest także zasada bezprawności, której zakres zastosowania ogranicza się zasadniczo do odpowiedzialności za niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej (zob. Banaszczyk, 2015, s. 143 i n.; Kuźmicka-Sulikowska, 2016, s. 303-305). Zasada ta stanowi wyraz tendencji do obiektywizacji odpowiedzialności w określonych przypadkach (Banaszczyk, 2015, s. 184-186). Z punktu widzenia przedsiębiorcy prowadzącego działalność gospodarczą zasada ta ma istotne znaczenie w przypadku wystąpienia przedsiębiorcy o naprawienie szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie władzy publicznej (art. 417 k.c. i n.). Odpowiedzialność ta powstaje w razie obiektywnego naruszenia normy prawnej, niezależnie od faktu zawinienia i bez możliwości powołania się na przyczyny egzoneracyjne.

W odniesieniu do ostatniej z wymienionych wyżej zasad, a zatem zasady odpowiedzialności absolutnej, należy podkreślić, iż jest ona niezależna od winy, nie znajdują w jej przypadku zastosowania przyczyny egzoneracyjne, a kwestia zgodności z prawem nie podlega analizie. Powstanie obowiązku naprawienia szkody uzależnione jest wyłącznie od powstania szkody i istnienia związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy jej powstaniem a zdarzeniem określonym w ustawie (zob. Kuźmicka-Sulikowska, 2016, s. 305). Jest to zatem niejako odpowiedzialność za sam skutek, niekiedy porównywana z odpowiedzialnością o charakterze gwarancyjnym (Czachórski i in.,

2009, s. 212-213). W rezultacie pozornie zastosowanie zasady bezprawności oraz zasady odpowiedzialności absolutnej w działalności gospodarczej jest raczej ograniczone. Jednakże przyjęcie założenia, zgodnie z którym za rodzaj odpowiedzialności absolutnej powinna być uznana odpowiedzialność ubezpieczeniowa (Czachórski i in., 2009, s. 212), w istotnym stopniu zmienia tę perspektywę. Jak bowiem nadmieniono wcześniej, ubezpieczenia znajdują bardzo szerokie i stale rosnące zastosowanie w działalności gospodarczej. Tym samym należy uznać, iż znaczenie wymienionej zasady może być znacznie większe.

9.5. Przesłanki odpowiedzialności deliktowej

Przesłanki odpowiedzialności deliktowej to elementy, których łączne (kumulatywne) pojawienie się warunkuje powstanie odpowiedzialności. Brak którejkolwiek z przesłanek (lub kilku) skutkuje brakiem odpowiedzialności (por. Czachórski i in., 2009, s. 211). Nie ma także możliwości umownego modyfikowania przesłanek odpowiedzialności deliktowej określonych przez ustawę (por. Radwański i Olejniczak, 2010, s. 191). W konsekwencji możliwość przypisania odpowiedzialności określonej osobie w oparciu o przepisy kształtujące odpowiedzialność deliktową zaistnieje wyłącznie w przypadku łącznego spełnienia przesłanek tej odpowiedzialności.

Generalna formuła odpowiedzialności deliktowej ustanowiona została w art. 415 k.c. Jest to odpowiedzialność oparta na zasadzie winy za czyn własny. Zatem zgodnie z zawartą w tym przepisie normą powstanie odpowiedzialności deliktowej uwarunkowane jest zaistnieniem szkody, czynem sprawcy noszącym znamiona winy oraz związkiem przyczynowym między szkodą a czynem sprawcy. Czynem sprawcy może być zarówno działanie, jak i zaniechanie, a podmiotem odpowiedzialnym może być zarówno osoba fizyczna (człowiek), jak i osoba prawna (Czachórski i in., 2009, s. 213-214; Radwański i Olejniczak, 2010, s. 193). W tym ostatnim przypadku, który ma szczególnie istotne znaczenie w odniesieniu do przedsiębiorcy działającego w formie osoby prawnej, na przypisanie odpowiedzialności pozwala art. 416 k.c. Przepis ten wprowadza obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej z winy organu osoby prawnej (m.in. Banaszczyk, w: Pietrzykowski, 2005, s. 1095-1097; Zelek, 2017, s. 31). Nieco bardziej skomplikowana sytuacja występuje w odniesieniu do możliwości przypisania odpowiedzialności jednostce organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej, której została przyznana zdolność prawna (art. 33¹ k.c.). Jak wiadomo, także tego rodzaju podmiot może prowadzić działalność gospodarczą (np. spółki osobowe). Jednakże i w tym przypadku, mimo niejednoznaczności pojawiających się na tle tych jednostek organizacyjnych, które nie posiadają swoich organów, nie powinna budzić wątpliwości możliwość przypisania odpowiedzialności także tym podmiotom na podstawie art. 416 k.c. w zw. z art. 33¹ k.c. (zob. Zelek, 2017). Powyższe określenie

zakresu podmiotowego odpowiedzialności ma istotne znaczenie w przypadku odpowiedzialności deliktowej związanej z działalnością gospodarczą. Formy prawne, w których działają podmioty prowadzące działalność gospodarczą, są bowiem bardzo różne, mieszcząc się w zakresie wszystkich wskazanych kategorii.

Pierwszą przesłankę odpowiedzialności stanowi szkoda, skoro odpowiedzialność deliktowa jest rodzajem odpowiedzialności odszkodowawczej. Szkoda rozumiana jest jako uszczerbek w dobrach osoby poszkodowanej, który może stanowić umniejszenie w dobrach zarówno majątkowych, jak i niemajątkowych tej osoby. Uszczerbki o charakterze majątkowym zostały ujęte w art. 361 § 2 k.c., a uszczerbki mające postać niemajątkową (tzw. krzywda) – w przepisach art. 444-445 k.c. i art. 448 k.c. Oprócz wspomnianych powyżej szkody majątkowej i szkody niemajątkowej wyróżnia się także szkodę na mieniu i szkodę na osobie. Szkoda na mieniu oznacza przy tym uszczerbek wyłącznie w majątku poszkodowanego, a szkoda na osobie – wszelkie uszczerbki niemajątkowe, jak i uszczerbki o charakterze majątkowym związane pośrednio z naruszeniem takich dóbr, jak zdrowie czy integralność cielesna (Banaszczyk, w: Pietrzykowski, 2005, s. 900-901; Czachórski i in., 2009, s. 88). To ostatnie rozróżnienie ma istotne znaczenie z punktu widzenia szkód, jakie mogą powstać zwłaszcza w przypadku niektórych rodzajów działalności gospodarczej związanych z podwyższonym ryzykiem nastąpienia wypadku powodującego szkodę na osobie (np. szkody medyczne, bezpieczeństwo w transporcie, turystyka itp.). Dwie postacie szkody majątkowej, które zostały wskazane w art. 361 § 2 k.c., to strata oraz tzw. utracone korzyści. Strata (*damnum emergens*) oznacza rzeczywistą zmianę w majątku poszkodowanego poprzez zmniejszenie aktywów lub zwiększenie pasywów w tym majątku. Przykładowo może być to konieczność pokrycia kosztów leczenia, kosztów rehabilitacji, a także cały szereg innych szkód o charakterze majątkowym, które mogą być następstwem uszczerbku na mieniu lub na osobie. Druga postać szkody, tzw. utracone korzyści (*lucrum cessans*), oznacza niepowiększenie się majątku poszkodowanego, które by nastąpiło, gdyby nie zdarzenie wyrządzające szkodę. Istotne jest przy tym, iż hipotetyczny charakter uszczerbku w przypadku utraconych korzyści musi równocześnie oznaczać tak duże prawdopodobieństwo ich uzyskania, że w świetle reguł doświadczenia życiowego należałoby przyjąć, że utrata spodziewanych korzyści rzeczywiście nastąpiła (Banaszczyk, w: Pietrzykowski, 2005, s. 901; Czachórski i in., 2009, s. 89). W przypadku roszczeń odszkodowawczych pojawiających się w związku z działalnością gospodarczą tego rodzaju szkody mogą być przykładowo następstwem utraty przez przedsiębiorcę intratnego kontraktu na skutek działania sprawcy szkody, wyeliminowania poszkodowanego przedsiębiorcy z rynku w rezultacie niezgodnego z prawem działania konkurentów lub doprowadzenia do upadłości przedsiębiorstwa na skutek czynu nieuczciwej konkurencji. W odniesieniu do wspomnianych roszczeń o naprawienie szkody na osobie przyjmuje się, że roszczenia tego rodzaju są charakterystyczne dla odpowiedzialności deliktowej i mogą być podnoszone wyłącznie

w ramach tego reżimu. Przepisy Kodeksu cywilnego przewidują w tym zakresie zasadniczo możliwość podniesienia roszczeń przez samego poszkodowanego o naprawienie szkody majątkowej (art. 444 k.c. – m.in. zwrot kosztów, renta), roszczenia pokrzywdzonego o naprawienie szkody niemajątkowej (art. 455 k.c. – zadośćuczynienie pieniężne) oraz roszczenia osób pośrednio poszkodowanych w przypadku śmierci bezpośrednio poszkodowanego (art. 446 k.c. – m.in. zwrot kosztów, renta). Ponadto w przypadku naruszenia dobra osobistego przepis art. 448 k.c. przewiduje także możliwość podniesienia określonych roszczeń ze strony osoby, której dobro osobiste zostało naruszone (zob. Safjan, w: Pietrzykowski, 2005, s. 1271 i n.). Biorąc pod uwagę wspomnianą już kilkakrotnie wielość odmian, w jakich obecnie prowadzona jest szeroko pojęta działalność gospodarcza, trudno jest w istocie wyróżnić taki rodzaj uszczerbku, zarówno o charakterze majątkowym, jak i niemajątkowym, który potencjalnie nie mógłby wystąpić na skutek zdarzenia związanego z prowadzeniem tego rodzaju działalności. Zatem każda z wymienionych postaci szkody może być elementem roszczeń odszkodowawczych.

Drugą przesłanką odpowiedzialności deliktowej jest zawiniony czyn sprawcy szkody. Przesłanka ta zawiera w istocie dwa elementy – obiektywny oraz subiektywny, które muszą pojawić się łącznie. Elementem obiektywnym jest bezprawność czynu sprawcy ujmowana w szeroki sposób, a zatem nie tylko jako naruszenie norm powszechnie obowiązujących zawartych w poszczególnych gałęziach prawa, ale także jako zachowanie przekraczające potrzebę ostrożności wymaganej przez zasady współżycia między ludźmi. Bezprawność w rozumieniu art. 415 k.c. ujmowana jest zatem w sposób szeroki, jako postępowanie obiektywnie nieprawidłowe (zob. Czachórski i in., 2009, s. 214-215, Banaszczyk, w: Pietrzykowski, 2005, s. 1090-1095). Drugi element to subiektywna wadliwość postępowania, a zatem niewłaściwe zachowanie związane z przewidywaniem oraz wolą sprawcy czynu, który w określonych warunkach podjął złą decyzję, choć mógł i powinien podjąć właściwą (por. Czachórski i in., 2009, s. 216). Z tego punktu widzenia wyszczególnia się różne stopnie winy, w tym winę umyślną oraz nieumyślną, jednak biorąc pod uwagę możliwości przypisania odpowiedzialności, każdy stopień winy, nawet jej najłżejsza postać, stanowi podstawę do nałożenia na sprawcę szkody obowiązku jej naprawienia (Banaszczyk, w: Pietrzykowski, 2005, s. 1090; Czachórski i in., 2009, s. 217; Kuźmicka-Sulikowska, 2016, s. 307-308). Przy określaniu stopnia należytej staranności wymaganego z perspektywy okoliczności zdarzenia, w tym wymaganego zachowania sprawcy szkody, należy sięgnąć do art. 355 k.c. Przyjmuje się, że przepis ten, ustanawiający miernik należytej staranności, znajduje zastosowanie w obrębie całego prawa cywilnego, w tym w odniesieniu do odpowiedzialności deliktowej (Czachórski i in., 2009, s. 218; Safjan, w: Pietrzykowski, 2005, s. 846). Uwaga ta jest o tyle istotna z punktu widzenia zagadnień omawianych w niniejszym rozdziale, że wymieniony art. 355 k.c. wskazuje na dwa mierniki należytej staranności. W pierwszej kolejności w art. 355 § 1 k.c. określony został miernik na-

leżytej staranności niezwiązany z działalnością gospodarczą lub zawodową, a zatem staranności przeciętnej czy też ogólnie wymaganej. Drugi rodzaj należytej staranności, ujęty w art. 355 § 2 k.c., nakazuje przy ocenie zachowania określonego podmiotu uwzględniać zawodowy charakter działalności gospodarczej. W uproszczeniu możemy przyjąć, iż jest to staranność profesjonalisty, który specjalizuje się w dziedzinie, w której prowadzi działalność gospodarczą. Z tego właśnie punktu widzenia oceniane winno być zachowanie podmiotów prowadzących działalność gospodarczą lub zawodową, niezależnie od rodzaju prowadzonej działalności. Przy wykonywaniu tej działalności podmioty te nie powinny bowiem kierować się starannością przeciętną, właściwą każdemu, ale taką, która uwzględnia wiedzę właściwą dla dziedziny, w której działalność taka jest prowadzona (zob. Safjan, w: Pietrzykowski, 2005, s. 852). Co nie mniej istotne, w przypadku staranności zawodowej należy także uwzględnić konieczność znajomości przepisów prawa z dziedziny, w której działalność jest prowadzona oraz następstw wynikających z obowiązujących przepisów (Safjan, w: Pietrzykowski 2005, s. 853; orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 sierpnia 1993 r., III CRN 77/93, OSN 1994, Nr 3, poz. 69). Nie ulega wątpliwości, iż ten ostatni element jest niezwykle istotny z punktu widzenia odpowiedzialności deliktowej podmiotów prowadzących działalność gospodarczą. Obejmuje on bowiem nie tylko znajomość przepisów dotyczących wymogów formalnych prowadzonej działalności (np. konieczność wpisu do określonego rejestru), ale także przepisów znajdujących zastosowanie w trakcie prowadzenia tej działalności.

Trzecią przesłanką odpowiedzialności deliktowej, która spina niejako klamrą dwie poprzednio omówione, jest związek przyczynowy, jaki powinien wystąpić pomiędzy czynem sprawcy (zdarzeniem) a szkodą. Przepisem wskazującym warunki, które powinny być spełnione, aby można było przyjąć, że taki związek występuje, jest art. 361 § 1 k.c. Przyjęta została w tym zakresie koncepcja tzw. adekwatnego związku przyczynowego, która odwołuje się do normalnych następstw określonego zdarzenia. W konsekwencji, aby ustalić, czy w określonym przypadku zachodzi normalny związek przyczynowy, trzeba przeprowadzić dwuetapowe badanie. Po pierwsze, należy stwierdzić, odwołując się do teorii równowartości warunków (*conditio sine qua non*), czy badane zdarzenie jest koniecznym warunkiem nastąpienia określonego skutku (tutaj szkody). Jeżeli test ten da pozytywny wynik, co oznacza, że bez wystąpienia określonego zdarzenia skutek by nie wystąpił, to należy przejść do drugiego etapu badania. Skoro bowiem przepis art. 361 § 1 k.c. mówi wyłącznie o odpowiedzialności za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, to należy zbadać, czy w istocie mamy do czynienia właśnie z takimi następstwami. W rezultacie powinno to pozwolić na oddzielenie tych następstw, które w danych okolicznościach należy uznać za normalne (typowe) następstwa określonego zdarzenia, od takich, których za normalne, typowe uznać nie można. Za te ostatnie sprawca szkody nie poniesie odpowiedzialności. Biorąc powyższe pod uwagę, uznaje się, iż teoria adekwatnego

związku przyczynowego odgrywa w reżimie odpowiedzialności deliktowej rolę dwójką. Po pierwsze, stanowi przesłankę odpowiedzialności, a po drugie, pozwala na wyznaczenie zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej sprawcy szkody. Poniesie on bowiem wyłącznie odpowiedzialność za normalne (typowe) następstwa swego działania lub zaniechania (zob. Banaszczyk, w: Pietrzykowski, 2005, s. 890-895; Czachórski i in., 2009, s. 221-225).

W odniesieniu do omówionych powyżej przesłanek odpowiedzialności, mając w szczególności na względzie przesłankę zawinionego działania lub zaniechania sprawcy szkody, istotne jest, iż poza generalną formułą odpowiedzialności zawartą w art. 415 k.c. (opartej na omówionej wcześniej zasadzie winy), w przypadku przepisów wprowadzających odpowiedzialność w oparciu o inne omówione powyżej zasady (np. ryzyko czy słuszność), przesłanki te mogą się różnić. Zatem przykładowo w przypadku odpowiedzialności opartej na zasadzie ryzyka przesłanka zawinionego działania lub zaniechania nie będzie podlegała badaniu. Podobnie w odniesieniu do odpowiedzialności opartej na zasadzie słuszności, gdzie to nie wina, ale zasady współżycia społecznego mogą przesądzić o przypisaniu odpowiedzialności (art. 428 k.c.). Przypadki szczególne odpowiedzialności deliktowej omówione zostały w dalszej części niniejszego rozdziału.

9.6. Naprawienie szkody

Jak wskazano powyżej, podstawową funkcją reżimu odpowiedzialności deliktowej jest funkcja kompensacyjna, która sprowadza się do naprawienia szkody wyrządzonej przez działanie lub zaniechanie sprawcy szkody. W związku z tym, poza przesłankami odpowiedzialności, których spełnienie warunkuje powstanie odpowiedzialności, także sposób naprawienia szkody powinien znaleźć się w centrum zainteresowania przy omawianiu odpowiedzialności deliktowej w obszarze działalności gospodarczej.

Naprawienie szkody zasadniczo powinno nastąpić w dwojaki sposób. W pierwszej kolejności poprzez przywrócenie do stanu poprzedniego (tzw. restytucję naturalną). Pozwala na to art. 363 § 1 k.c., przyznając poszkodowanemu wybór. Poszkodowany może zatem zdecydować, iż chciałby, aby jego szkoda została naprawiona przez odtworzenie stanu, jaki istniał przed zdarzeniem wyrządzającym szkodę. W praktyce taki sposób naprawienia szkody może napotykać znaczne trudności. W konsekwencji najczęstszym sposobem naprawienia wyrządzonej szkody pozostaje rekompensata pieniężna polegająca na zapłacie równowartości wyrządzonej szkody (zob. Czachórski i in., 2009, s. 97-98; Zagrobelny, 2016, s. 231).

W odniesieniu do naprawienia szkody przy zastosowaniu rekompensaty pieniężnej zachodzi konieczność ustalenia wysokości szkody, a następnie ustalenie kwoty, która będzie stanowiła rekompensatę pieniężną za doznaną szkodę. W odniesieniu

do pierwszego elementu ustalenie wysokości szkody w przypadku szkody majątkowej będzie polegało na porównaniu aktualnego stanu majątkowego poszkodowanego z jego hipotetycznym stanem majątkowym w sytuacji, w której nie doszłoby do zdarzenia wywołującego szkodę (tzw. metoda dyferencyjna) (Banaszczyk, w: Pietrzykowski, 2005, s. 902-903). W zakresie ustalenia wysokości odszkodowania zastosowanie znajduje przywołana już wcześniej zasada pełnego odszkodowania, które winno odpowiadać wysokości poniesionej szkody. Istnieje jednak także konieczność wykazania istnienia adekwatnego związku przyczynowego (art. 361 § 1 k.c.) pomiędzy zdarzeniem powodującym szkodę a szkodą. Od zasady pełnego odszkodowania przewidziane są wyjątki. Wysokość odszkodowania może być zatem ograniczona wolą stron, które tak postanowią, może znaleźć zastosowanie przepis ustawy, który ograniczy wysokość odszkodowania (np. art. 438 k.c.), a w końcu sąd w określonych przypadkach może zmodyfikować wysokość odszkodowania (*ius moderandi*) (zob. Banaszczyk, w: Pietrzykowski, 2005, s. 903-906; Czachórski i in., 2009, s. 93-97). W odniesieniu do szkody na osobie szczególne sposoby jej naprawienia wskazane zostały w art. 444-446 k.c. oraz art. 448 k.c. Obejmują one m.in. zwrot kosztów, koszty przygotowania do innego zawodu, zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę oraz rentę.

Istotną funkcję w odniesieniu do ustalania wysokości odszkodowania pełni także zasada, zgodnie z którą jeżeli w określonym przypadku zachowanie poszkodowanego będzie prowadziło do powstania lub zwiększenia szkody, to wysokość odszkodowania może ulec zmniejszeniu. Przesądza o tym art. 362 k.c. stanowiący o przyczynieniu się poszkodowanego do szkody. Jeżeli zatem poszkodowany przyczyni się do powstania lub zwiększenia szkody, to obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu, odpowiednio do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obydwu stron. Mechanizm przewidziany w art. 362 k.c. ma zastosowanie także do odpowiedzialności deliktowej, a zachowanie poszkodowanego oceniane jest przy zastosowaniu teorii adekwatnego związku przyczynowego. Jeżeli zastosowanie powyżej wskazanej teorii pozwoli na przyjęcie, że poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, to zasadniczo powinno to prowadzić do obniżenia należnego poszkodowanemu odszkodowania (zob. Banaszczyk, w: Pietrzykowski, 2005, s. 906-914).

9.7. Szczególne przypadki odpowiedzialności deliktowej

Wymieniony przepis art. 415 k.c. wprowadza generalną regułę odpowiedzialności z tytułu popełnienia czynu niedozwolonego (deliktu). Jednak nie jest to jedyna podstawa ewentualnej odpowiedzialności deliktowej w zakresie, w jakim znajduje ona zastosowanie do działalności gospodarczej. Pozostałe stanowią regulacje szczególne w stosunku do wymienionego wyżej przepisu, wprowadzając modyfikacje w zakresie reguł odpowiedzialności w odniesieniu do wybranych przypadków szczególnych.

Poniżej omówione zostały te z nich, które w mniejszym lub większym stopniu mogą znaleźć zastosowanie w odniesieniu do działalności gospodarczej, zarówno na linii przedsiębiorca/usługodawca-konsument (B2C), jak i w relacji przedsiębiorca-przedsiębiorca (B2B). Zatem uwzględniając zakres niniejszego opracowania, wymienić należy w szczególności art. 427 k.c. (odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez osoby pozostające pod nadzorem), art. 429 k.c. (odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez wykonawcę powierzonej czynności) oraz art. 430 k.c. (odpowiedzialność zwierzchnika), art. 433 k.c. (odpowiedzialność zajmującego pomieszczenie), art. 443 k.c. (odpowiedzialność posiadacza budowli), art. 435 k.c. (odpowiedzialność za szkody wyrządzone ruchem przedsiębiorstwa lub zakładu), a także art. 436 k.c. (odpowiedzialność za szkody wyrządzone ruchem mechanicznego środka komunikacji). Odpowiedzialność oparta na wymienionych przepisach została krótko omówiona poniżej.

Wskazane kolejno przepisy art. 427 k.c., art. 429 k.c. oraz art. 430 k.c. stanowią grupę regulacji cywilnoprawnych wprowadzających odpowiedzialność za czyn cudzy, choć kształt tej odpowiedzialności powoduje, iż jest to w istocie odpowiedzialność za czyn własny osoby sprawującej nadzór, powierzającego czynność czy też zwierzchnika (zob. Safjan, w: Pietrzykowski, 2005, s. 1204). W przypadku odpowiedzialności opartej na art. 427 k.c. osoba odpowiedzialna z tytułu winy w nadzorze odpowiada za czyn cudzy tak jak za czyn własny na zasadzie winy (brak staranności w nadzorze). Wina w tym przypadku jest domniemana. Co istotne, przepis art. 427 k.c. nie obejmuje przypadków wyrządzenia szkody przez osobę pozostającą pod nadzorem samej sobie. W tym ostatnim przypadku mogłaby ewentualnie wchodzić w grę odpowiedzialność oparta na art. 415 k.c. lub 471 k.c. (Safjan, w: Pietrzykowski, 2005, s. 1204). Zatem odpowiedzialność z tytułu winy w nadzorze ujęta w art. 427 k.c. dotyczy sytuacji, w których osobie pozostającej pod nadzorem nie można przypisać winy z powodu wieku lub stanu psychicznego lub cielesnego. Co istotne, obowiązek nadzoru w zakresie objętym omawianym przepisem może wynikać zarówno z ustawy, ze stosunku umownego, na podstawie którego została powierzona piecza nad bezpośrednim sprawcą szkody, jak i faktyczne sprawowanie pieczy nad sprawcą szkody (Safjan, w: Pietrzykowski, 2005, s. 1204). Jako przykłady tego rodzaju odpowiedzialności można wskazać umowy dotyczące organizacji wypoczynku letniego (kolonie, wczasy, obozy) czy też umowy o świadczenie usług oświatowych (zob. Safjan, w: Pietrzykowski, 2005, s. 1204). W przykładowo wskazanych przypadkach, jak i w wielu innych z dziedziny szeroko pojętej działalności gospodarczej, osoba sprawująca nadzór będzie odpowiadała za szkody wyrządzone osobom trzecim przez osobę pozostającą pod nadzorem. Zakres tej odpowiedzialności ogranicza się wyłącznie do tych przypadków, w których osobie pozostającej pod nadzorem nie można przypisać winy. Do tej grupy przypadków zaliczyć można także sytuacje, w których osobie pozostającej pod nadzorem nie można przypisać winy z powodu wieku. W konsekwencji będą to osoby poniżej 13. roku życia (art. 426 k.c.), choć nie można wykluczyć przypadków, w których z po-

wodu szczególnych okoliczności (jak np. brak rozeznania) winy nie będzie można przypisać także małoletniemu powyżej 13. roku życia. W takiej sytuacji sprawujący nadzór będzie również odpowiedzialny za winę w nadzorze. Jak już wskazano, ułatwieniem dla poszkodowanego w przypadku odpowiedzialności opartej na art. 427 k.c. jest domniemanie winy sprawującego nadzór. Zatem poszkodowany musi udowodnić fakt sprawowania nadzoru przez określoną osobę oraz związek pomiędzy sprawowaniem nadzoru a szkodą. Nie musi jednak wykazywać, że zachowanie pozostającego pod nadzorem było wywołane brakiem staranności sprawującego nadzór (*culpa in custodiendo*). Przeciwnie, to sprawujący nadzór, aby uwolnić się od odpowiedzialności, będzie musiał obalić domniemanie (*praesumptio iuris tantum*), wykazując brak winy po swojej stronie (zob. Kuźmicka-Sulikowska, 2016, s. 320-321; Safjan, w: Pietrzykowski, 2005, s. 1208).

Na podobnych zasadach ukształtowana została wskazana w art. 429 k.c. odpowiedzialność z tytułu winy w wyborze (*culpa in eligendo*) oraz art. 430 k.c., a zatem odpowiedzialność zwierzchnika. W pierwszym z wymienionych przypadków mamy do czynienia z odpowiedzialnością za czyn cudzy, która nazywana jest też odpowiedzialnością za sprawstwo pośrednie opartą na winie własnej powierzającego. Stosunek powierzenia czynności rozumiany jest bardzo szeroko i może to być zarówno relacja umowna (np. umowa o świadczenie usług), jak i stosunek pracy czy też tylko faktyczne powierzenie czynności. Dlatego też odpowiedzialność oparta na wymienionym przepisie może znaleźć szerokie zastosowanie do działalności gospodarczej. Wskazana powyżej wina w wyborze, podobnie jak w przypadku odpowiedzialności sprawującego nadzór, jest objęta domniemaniami (Safjan, w: Pietrzykowski, 2005, s. 1204; Kuźmicka-Sulikowska, 2016, s. 321). Przesłankami skutecznego podniesienia roszczenia w ramach art. 429 k.c. będą zatem powierzenie czynności, zachowanie wykonawcy czynności, szkoda oraz związek przyczynowy między zachowaniem sprawcy a szkodą. Z uwagi na powyżej wskazane domniemanie powierzający czynność, aby skutecznie uwolnić się od odpowiedzialności, powinien wykazać brak winy w wyborze oraz powierzenie wykonania czynności profesjonalistce (osoba, przedsiębiorstwo lub zakład, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności). Zasadniczo wykazanie powierzenia czynności profesjonalistce powinno prowadzić do wyłączenia winy w wyborze. Poglądy na ten temat są jednak sporne. Znany jest także pogląd, zgodnie z którym prowadzi to wyłącznie do przerzucenie ciężaru dowodu co do winy w wyborze na poszkodowanego (Safjan, w: Pietrzykowski, 2005, s. 1204). Autorowi niniejszego opracowania bliższy jest ten pierwszy pogląd, pozwalający na wyłączenie odpowiedzialności w przypadku wykazania powierzenia czynności profesjonalistce. Skoro istotą normy ustanowionej w art. 429 k.c. jest wina w wyborze, to właściwy wybór (wybór profesjonalisty) powinien prowadzić do wyłączenia odpowiedzialności. Oczywiście możliwa jest w takim przypadku odpowiedzialność oparta na innych podstawach prawnych (np. art. 474 k.c.). Z kolei w od-

niesieniu do odpowiedzialności zwierzchnika wskazanej w art. 430 k.c. jej przesłankami są powierzenie wykonania czynności na własny rachunek osobie podlegającej kierownictwu powierzającego, zawinione zachowanie podwładnego przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, szkoda oraz związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem podwładnego a szkodą (Safjan, w: Pietrzykowski, 2005, s. 1204). Przyjmuje się, że jest to odpowiedzialność oparta na zasadzie ryzyka, choć spotkać można także poglądy mówiące o odpowiedzialności absolutnej (Kuźmicka-Sulikowska, 2016, s. 322).

Bez wątpienia odpowiedzialność oparta zarówno na art. 433 k.c., jak i na art. 434 k.c. mogą znaleźć zastosowanie w przypadku szkód wyrządzonych w związku z działalnością gospodarczą. Powyżej wskazane przepisy statuują bowiem odpowiedzialność za zdarzenia dotyczące pomieszczeń, budowli oraz ich części. Może to dotyczyć zarówno pomieszczeń lub budynków, które przedsiębiorca wykorzystuje na swoje potrzeby (np. pomieszczenia biur, magazynów itp.), jak i udostępnianych w ramach prowadzonej działalności (biura, pensjonaty, hotele, magazyny, zakłady produkcyjne itp.). W przypadku art. 433 k.c. mamy do czynienia z odpowiedzialnością zajmującego pomieszczenie za wyrzucenie, wylanie lub spadnięcie przedmiotu z pomieszczenia. W takim przypadku podmiotem odpowiedzialnym jest zajmujący pomieszczenie, niezależnie od tego, czy posiada do pomieszczenia tytuł prawny, czy też nie. Istotne jest rzeczywiste dysponowanie pomieszczeniem (władztwo). Jest to odpowiedzialność oparta na zasadzie ryzyka, co oznacza, że zajmujący pomieszczenie może się uwolnić od odpowiedzialności wyłącznie z powołaniem na jedną z przyczyn egzoneracyjnych, do jakich należą: siła wyższa, wyłączna wina poszkodowanego lub wyłączna wina osoby trzeciej, za którą zajmujący pomieszczenie nie ponosi odpowiedzialności i której działaniu nie mógł zapobiec. Realna przyczyna zdarzenia powodującego szkodę nie ma znaczenia. Nie oznacza to jednak, iż bezpośredni sprawca zdarzenia wyrządzającego szkodę jest całkowicie wolny od odpowiedzialności. Może on bowiem ponosić odpowiedzialność solidarnie z zajmującym pomieszczenie na podstawie art. 441 § 1 k.c. W takim przypadku odpowiedzialność sprawcy zdarzenia oparta będzie na art. 415 k.c., a zajmującego pomieszczenia – na art. 433 k.c. (zob. Kuźmicka-Sulikowska, 2016, s. 325-326; Safjan, w: Pietrzykowski, 2005, s. 1223-1226). Podobnie na zasadzie ryzyka oparta jest odpowiedzialność posiadacza budowli za szkodę wyrządzoną zawaleniem się budowli lub oderwaniem się jej części wskazana w art. 434 k.c. Ze względu na sposób ukształtowania tej odpowiedzialności, uznaje się ją jednak za łagodniejszą w porównaniu z innymi przypadkami solidarności obiektywnej (Safjan, w: Pietrzykowski, 2005, s. 1226). Podmiotem odpowiedzialnym jest samostny posiadacz budynku, a zatem każdy, kto włada nim jak właściciel, nawet bez formalnego tytułu własności. Pojęcie budowli obejmuje w omawianym przypadku nie tylko budynki, ale także inne obiekty i urządzenia. Odpowiedzialność samostnego posiadacza budynku oparta jest na domniemaniu, że za nastąpienie szkody odpowia-

da samoistny posiadacz z powodu braku utrzymania budowli w należyтым stanie lub wad budynku. Domniemanie to podlega obaleniu przez wykazanie okoliczności egzoneracyjnych, zarówno tych klasycznych (ujętych w art. 435 k.c.), jak i wymienionych w art. 434 k.c., do jakich należą brak związku pomiędzy szkodą a utrzymaniem budynku w należyтым stanie lub wadą w budowie (zob. Kuźmicka-Sulikowska, 2016, s. 327-328; Safjan, w: Pietrzykowski, 2005, s. 1226-1230).

Odpowiedzialność oparta na art. 435 k.c. dotyczy prowadzącego na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprowadzany w ruch za pomocą sił przyrody. Jest to najbardziej charakterystyczny, modelowy przykład odpowiedzialności typu obiektywnej, która oparta została na zasadzie ryzyka (zob. Safjan, w: Pietrzykowski, 2005, s. 1231). Znajduje ona zastosowanie także wtedy, kiedy pomiędzy sprawcą szkody a poszkodowanym występuje więź o charakterze kontraktowym. Przesłankami tej odpowiedzialności, których wykazanie obciąża poszkodowanego, są ruch przedsiębiorstwa, szkoda oraz związek przyczynowy. Z kolei okolicznościami, które pozwalają na wyłączenie odpowiedzialności, są siła wyższa, wyłączna wina poszkodowanego oraz wyłączna wina osoby trzeciej, za którą prowadzący przedsiębiorstwo lub zakład nie ponosi odpowiedzialności (zob. Kuźmicka-Sulikowska, 2016, s. 328-330; Safjan, w: Pietrzykowski, 2005, s. 1230-1240). Ze względu na zakres przedmiotowy i podmiotowy tego rodzaju odpowiedzialności jej zastosowanie w przypadku zdarzeń następujących w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą jest bardzo szerokie.

Także transport, w tym transport drogowy, zajmuje w działalności gospodarczej niepoślednią rolę. Dlatego należy poświęcić nieco miejsca odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną ruchem mechanicznego środka komunikacji, przewidzianą w art. 436 k.c. W zakresie zasad tej odpowiedzialności, w tym przesłanek egzoneracyjnych, przepis ten odsyła do omówionego wcześniej art. 435 k.c. Odpowiedzialność ponosi posiadacz samoistny lub posiadacz zależny mechanicznego środka komunikacji. Pojazdem mechanicznym będzie pojazd samobieżny, wyposażony w silnik. Jest to odpowiedzialność oparta na zasadzie ryzyka, przy zastosowaniu okoliczności wyłączających odpowiedzialność wskazanych w art. 435 k.c. W konsekwencji, aby skutecznie wykazać istnienie odpowiedzialności opartej na art. 436 k.c., należy udowodnić istnienie związku przyczynowego pomiędzy ruchem pojazdu a szkodą. Równocześnie w dwóch przypadkach następuje powrót do zasad ogólnych (odejście od zasady ryzyka). Jest to po pierwsze zderzenie pojazdów, w odniesieniu do wzajemnych roszczeń posiadaczy zderzających się pojazdów. Drugi przypadek to szkoda wyrządzona w trakcie przewozu z grzeczności (zob. Kuźmicka-Sulikowska, 2016, s. 330-331; Safjan, w: Pietrzykowski, 2005, s. 1240-1248). Uwzględniając szerokie spektrum zdarzeń, do jakich może dojść w działalności gospodarczej, które mogą wykazywać związek z ruchem pojazdów (m.in. transportem), można stwierdzić, że bez wątplenia zakres zastosowania pokrótce omówionej powyżej odpowiedzialności jej znacznym. Jest to istotne

także dlatego, iż przepis art. 436 k.c. przyjmuje bardzo szeroką definicję mechanicznego środka komunikacji, jak i szeroką definicję ruchu pojazdu, która nie jest utożsamiana z ruchem pojazdu czysto mechanicznym (zob. Safjan, w: Pietrzykowski, 2005, s. 1242).

9.8. Zbieg odpowiedzialności kontraktowej i deliktowej w przypadku działalności gospodarczej

O zbiegu odpowiedzialności umownej i deliktowej była mowa kilkakrotnie w niniejszym opracowaniu. Przyczyną tego jest okoliczność, iż w przypadku działalności gospodarczej, w tym w odniesieniu do większości szeroko pojętej działalności usługowej, handlowej czy produkcyjnej, stosunkowo często dochodzi do sytuacji, w której z takim zbiegiem mamy do czynienia. Jak wiadomo, powyżej wskazane relacje gospodarcze oparte są na umowie zawartej między przedsiębiorcą a innym przedsiębiorcą lub konsumentem. Równocześnie zawarcie umowy, w przypadku gdy określone zdarzenie stanowi zarówno niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy, jak i jest zdarzeniem skutkującym powstaniem odpowiedzialności deliktowej, nie wyłącza tej ostatniej. Wskazuje na to wprost art. 443 k.c., stanowiący, iż jeżeli tylko z treści istniejącego wcześniej zobowiązania nie wynika co innego (np. strony nie wyłączyły możliwości dochodzenia określonej kategorii roszczeń w umowie), to odpowiedzialność z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania tego zobowiązania nie wyłącza odpowiedzialności deliktowej.

Opisana sytuacja najczęściej, choć nie wyłącznie, zaistnieje w przypadku wspomnianych powyżej zdarzeń związanych z bezpieczeństwem. Jeżeli w wyniku takiego zdarzenia dojdzie do uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, to takie zdarzenie, niezależnie od odpowiedzialności umownej, będzie także skutkowało odpowiedzialnością deliktową (Safjan, w: Pietrzykowski, 2005, s. 1268). Oczywiście także w wielu innych przypadkach, również tych niezwiązanych z bezpieczeństwem, może powstać odpowiedzialność deliktowa bądź oparta na zasadach ogólnych (art. 415 k.c.), bądź może zaistnieć jeden z wymienionych powyżej przypadków szczególnych (np. art. 429 k.c., art. 435 k.c. lub art. 436 k.c.). Przykładowo, jeżeli dojdzie do kolizji drogowej z udziałem autokaru, to podmiot odpowiedzialny poniesie wobec przewożonych autokarem osób zarówno odpowiedzialność umowną, jak i deliktową na podstawie art. 436 k.c.

W opisanych przypadkach dojdzie do wskazanego wcześniej zbiegu odpowiedzialności kontraktowej i deliktowej. Przyjmuje się zasadniczo, że wybór podstawy dochodzonego roszczenia powinien w takich przypadkach zostać pozostawiony poszkodowanemu (Safjan, w: Pietrzykowski, 2005, s. 1270). Oczywiście wybór ten nie zawsze jest wyborem łatwym, gdyż dwa zbiegające się reżimy odpowiedzialności wykazują istotne różnice. W przypadku odpowiedzialności kontraktowej opartej na art. 471 k.c.

występuje domniemanie winy, jednak zasadniczo nie można dochodzić roszczeń o naprawienie szkody niemajątkowej. Te roszczenia są z kolei możliwe w przypadku odpowiedzialności deliktowej, jednak wina w art. 415 k.c. nie jest domniemana, ale z kolei niektóre przypadki odpowiedzialności oparte są na surowszej zasadzie ryzyka (np. art. 436 § 1 k.c.).

9.9. Podsumowanie

Jak już wskazano w części wprowadzającej, przypadki odpowiedzialności z czynu niedozwolonego nie pojawiają się tak często w literaturze prawniczej w kontekście działalności gospodarczej, jak przypadki odpowiedzialności kontraktowej, opartej na umowie zawartej między stronami. Jednak ze względu na stale rosnącą różnorodność odmian, w jakich prowadzona jest działalność gospodarcza, w szczególności, choć nie wyłącznie, tych związanych ze zdrowiem czy bezpieczeństwem, także odpowiedzialność deliktowa zasługuje na większą uwagę. Również szkody wyrządzane w środowisku naturalnym przez przedsiębiorstwa skutkują wzrostem znaczenia odpowiedzialności deliktowej ponoszonej z tego tytułu.

Innym ważkim aspektem odpowiedzialności deliktowej za zdarzenia, do jakich dochodzi w związku z działalnością gospodarczą, są funkcje odpowiedzialności odszkodowawczej. W tym zakresie potrzebna jest dyskusja, w której powinny pojawić się skutki zdarzeń prowadzących do wyrządzania szkody w kontekście szerszym niż wyłącznie indywidualna perspektywa poszkodowanego i sprawcy szkody. Należy bowiem mieć na uwadze, iż jednym z istotnych celów, jakiemu służyć powinien reżim odpowiedzialności deliktowej, jest nie tylko kompensacja, ale nierzadko powinno nim być ograniczenie liczby zdarzeń skutkujących szkodą. Odszkodowanie będzie zawsze wtórne w stosunku do zdarzenia wyrządzającego szkodę. W pierwszej kolejności należy zatem dążyć do ograniczenia liczby zdarzeń skutkujących szkodą, a przez to ograniczyć skalę koniecznej, a jednocześnie kosztownej społecznie kompensacji. Dotyczy to także tych zdarzeń, do których dochodzi w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. W konsekwencji ograniczenie liczby zdarzeń wyrządzających szkodę powinno prowadzić do zmniejszenia niepożądanych kosztów społecznych. Zdaniem autora w tym właśnie kierunku powinna zmierzać refleksja zarówno teoretyczno-prawna, jak i społeczno-ekonomiczna w obszarze reżimu odpowiedzialności deliktowej, także w odniesieniu do szeroko pojętej działalności gospodarczej.

Literatura

- Banaszczyk, Z. (2005). W: K. Pietrzykowski (red.). *Kodeks cywilny. Tom I*. Warszawa: C.H. Beck.
- Banaszczyk, Z. (2015). *Odpowiedzialność za szkody wyrządzone przy wykonywaniu władzy publicznej*. Warszawa: C.H. Beck.
- Czachórski, W., Brzozowski, A., Safjan, M. i Skowrońska-Bocian, E. (2009). *Zobowiązania. Zarys wykładu*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Dmowska, J. Ł. (2021). Funkcje odpowiedzialności cywilnej w prawie ochrony środowiska. *Przegląd Prawa Ochrony Środowiska*, (1-2).
- Gniewek, E. i Machnikowski, P. (2016). (red.). *Zarys prawa cywilnego*. Warszawa: C.H. Beck.
- Givati, Y. i Yotam, K. (2020). Harm displacement and tort doctrine. *The Journal of Legal Studies*, 49(1).
- Jones, C. A. (1999). *Private enforcement of antitrust law in the EU, UK and USA*. Oxford.
- Kuźmicka-Sulikowska, J. (2016). Przedmiot uregulowania i kryteria wyodrębnienia części szczególowej zobowiązań. W: E. Gniewek i P. Machnikowski (red.), *Zarys prawa cywilnego*. Warszawa: C.H. Beck.
- Pietrzykowski, K. (2005). (red.). *Kodeks cywilny. Tom I*. Warszawa: C.H. Beck.
- Piszcz, A., Stawicki, A. i Wolski, D. (2018). (red.). *Roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej przez naruszenie prawa konkurencji*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Radwański, Z. i Olejniczak, A. (2010). *Zobowiązania – część ogólna*. Warszawa: C.H. Beck.
- Safjan, M. (2005). W: K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Tom I*. Warszawa: C.H. Beck.
- Wolski, D. (2018). W: A. Piszcz, Stawicki i D. Wolski (red.), *Roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej przez naruszenie prawa konkurencji*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Wolski, D. (2020). Cywilnoprawna odpowiedzialność za naruszenie prawa konkurencji – uwagi na tle aksjologii i zasad prawa cywilnego. W: J. Pisuliński i J. Zawadzka (red.), *Aksjologia prawa cywilnego i cywilnoprawna ochrona dóbr*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Zagrobelny, K. (2016). Ogólna formuła odpowiedzialności za szkody wyrządzone przy wykonywaniu władzy publicznej. W: E. Gniewek i P. Machnikowski (red.), *Zarys prawa cywilnego*. Warszawa: C.H. Beck.
- Zelek, M. (2017). Przypisanie osobie prawnej odpowiedzialności deliktowej na zasadzie winy za czyn własny. *Palestra*, (4).